

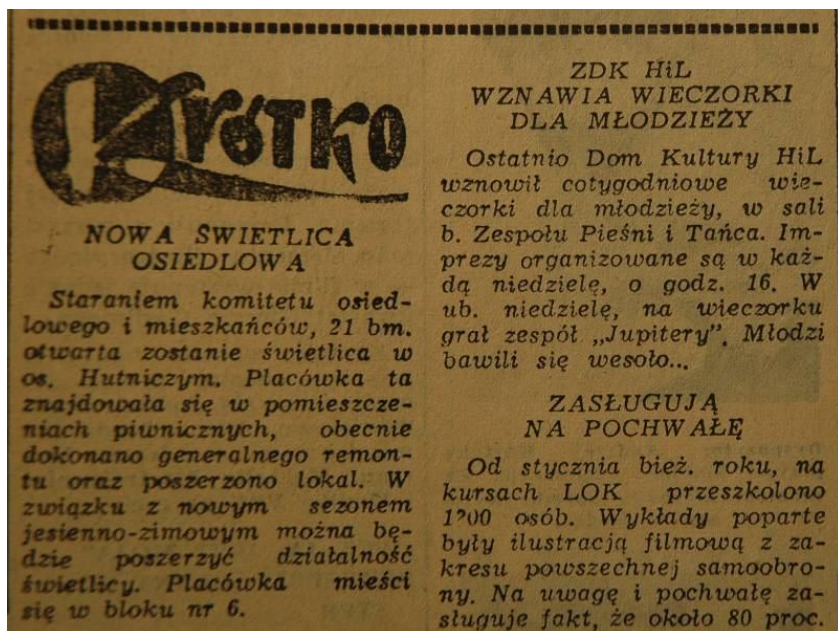
AKTUALIZACJA (12. 11.2010 R - A teraz będzie brzask merytoryczny - nowohucka historia według ... emerytki)

Przezacny, mądry Mistrzu mój nowohucki! Otóż przeglądając Twoją stronę i moje skromne archiwum, jako osoba kompetentna (magister historii z dyplomem Akademii Krakowskiej czyli Uniwersytetu Jagiellońskiego, seminarium u znakomitego Profesora Wacława Felczaka, człowieka niepospolitego i wyjątkowego!), a więc jako osoba kompetentna historycznie! (noooooo☺) stwierdzam, że masz Mistrzu informacje, które wprowadzają zamęt w mojej głowie, ... zamęt big-beatowy.

Ja napisałam jednego brzasku tak oto, podpierając się źródłem historycznym (cokolwiek by o tym źródle nie sądzić):

Wyczytałam, że miał Pan coś wspólnego z Jupiterami! Proszę, oto notka prasowa! Może oczywiście, pomyliłam, ale trudno, Pan na pewno sprostuje - „na chwilę tu jestem i tylko

na chwilę, co dalsze przeoczę, a resztę pomylę ..”☺



233 Głos Nowej Huty, 1967, nr 33, str. 7

A potem zaglądam na Twoją stronę i widzę:

Jupitery - 1970-1972

Część członków powyższych zespołów Jerzy Szwejkowski, Zbigniew Szczepanowski weszła w

skład zespołu grającego w hali Korony Kraków Podgórze jako JUPITERY

Skład zespołu

keyb - Henryk Spólnik

gitara bas - Jerzy Szwejkowski / Zbigniew Szczepanowski

gitara solo, vocal - Jerzy Spólnik / Andrzej Siatka

perkusja - Ryszard Binias / Janusz Stadnik / Krzysztof Siatka

vocal - Katarzyna

I nawet są zdjęcia - no to w Głosie Nowej Huty o jakich „JUPITERACH” napisano trzy lata wcześniej? Sądzę, że to kolejny z wielu zespołów grających pod opieką Zakładowego Domu Kultury Huty im. Lenina - a Twój jest z Podgórza!

Panie Jerzy Szwejkowski! Na najbliższej próbie w szkole musi mi to Pan wyoślic - w których Jupiterach Pan grał, czy było kilka Jupiterów (na niebie w końcu jest jeden! - ale Nowa Huta jest wyjątkowa - więc może i w kwestiach kosmicznych też sobie poszła swoją drogą).

139 Głos Nowej Huty 1962, nr 10, str. 6

W ostatnią sobotę w Domu Kultury HIL, ul. Majakowskiego 2 bawiono się znakomicie.



Jazzowy zespół studencki AGH wspaniale przygrywał tańczącym parom.



Tańczyli wszyscy w takt orkiestry, jak kto umiał i jak kto chciał.

Diana Zaremba śpiewała piosenki z repertuaru Marino - Mariniego.

FOTO:
J. BROZEK



Teraz mój plan: te brzaski to sobie latają jak chcą. Muszę nad nimi zapanować: przecież brzaski są punktualne, konkretne, następują jeden po drugim. Trzeba z nich wziąć przykład!

Dzisiaj rok 1962 w Nowej Hucie.

Bawiono się w Nowej Hucie znakomicie - to numer z 10 - 16 marca 1962 r., a więc wiosna. Sprawdziłam kalendarz - to sobota 3 marca 1962 r. Artykuł ucięty i teraz nie wiem co to za okazja. Ale jak wiadomo, w Nowej Hucie grano i śpiewano także bez okazji.

A może świętowano przygotowaną przez Skuszanekę i Krasowskiego inscenizację „Dziadów” w Teatrze Ludowym? Albo może fakt, że sekcja szczypiorniaka klubu Hutnik po raz pierwszy w tym właśnie sezonie grała w klasie A (a to już była prosta droga do I ligi). **A może wiedzieli i już zaczęli świętować jesienne wydarzenie:**

Jerzy Mondrzyk myśli właśnie nad założeniem zespołu rock and rollowego, gada z chłopakami, ale ostatecznie dogada się na Rajdzie im. Lenina i tak powstaną RYSZARDY!

W OGNISKU MŁODYCH ZOBACZYMY I USŁYSZYMY

20 bm. w świetlicy DMH bl. D odbędzie się o godzinie 19 wieczorek taneczny połączony z konkursem „Szukamy młodych talentów”. W Ognisku Młodych o godzinie 20 zabawa taneczna.

21 bm. o godzinie 18 wieczorek taneczny.

23 bm. odbędzie się w sali „Violinki” spotkanie z literatem Hanną Mortkowicz Olczakową. Początek o godz. 19.

24 bm. w świetlicy DMH bl. D odbędzie się odczyt mgr Zygryda Binko pt. „Prawa i obowiązki pracownika”.

25 bm. w Klubie DMH, bl. C odbędzie się o godz. 18 wieczorek rozrywkowy pt. „Szukamy młodych talentów”.

26 bm. możemy wysłuchać prelekcji z cyklu Aktualna sytuacja międzynarodowa. Sala „Violinki”, godz. 18.

O godzinie 19 inauguracja Jazz Klubu, koncert Jam Sesjon,

Ach, to Ognisko Młodych Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej!

To wiadomości z tygodnia poprzedzającego 20- 26 października 1962 r.

A więc 20 października - to sobota, akcja „Szukamy młodych talentów”. Kogo wtedy znaleziono?

Niedziela:

Wieczorek taneczny!! Oczywiście, lecimy! Wtedy pewnie nikt nie domagał się oberków i polek, a wszyscy czekali na „zakazany owoc” - The Shadows!!!

Poniedziałek:

Hanna Mortkowicz-Olczakowa - nie idziemy albo może kiedy indziej!

Wtorek:

„Prawa i obowiązki pracownika” - może się przydad - edukacji nigdy za mało, a prawo pracy w Kombinacie ważna rzecz!

Środa:

Znowu „Szukamy młodych talentów”

(to oczywiście na wzór akcji Czerwono-Czarnych” w całej Polsce, ale Huta była przodownikiem w tej sprawie!)

Czwartek: a to pewnie o kryzysie kubańskim, ale my już wszystko wiemy, więc nie zwracamy na to uwagi! (nigdy nie lubiłam historii najnowszej, pracę magisterską pisałam o ugodzie polsko-ukraińskiej we Lwowie w 1848 r., a fascynował mnie i nadal zajmuje problem odradzania się narodów słowiański w XIX wieku! To dopiero thriller!)

Piątek:

Ponownie otwierają Jazz Klub w Violince. Pamiętamy, pan Stanisław Florek założył formalny Jazz Klub w 1957 r., po 2 latach działalność zanikła. Teraz następuje reaktywacja i znowu jazz brzmi w Nowej Hucie.

I pięknie o tym do „Jazzu” napisał p. Florek!!! Proszę uważnie przeczytać!

A potem Zaduszki Jazzowe w Nowej Hucie.

Krakowski
Jazz-klub

30, 31. X, 1. XI. 1962

VII TRADYCYJNE ZADUSZKI
JAZZOWE

z udziałem gwiazd „Jazz Jamboree
1962”

Wtorek, 30. X.
g. 20.00
TRADYCYJNE NOCNE
JAM — SESSION

Środa, 31. X.
g. 19.00
KONCERT w H. HUCIE
g. 23.00
KRAKÓW
II JAM — SESSION

Czwartek, 1. XI.
g. 16.00
I KONCERT
(w FILHARMONII)

g. 19.30
GALOWY KONCERT w
FILHARMONII połączony
z rozdaniem nagród laure-
atom I Konkursu Fotogra-
fiki Jazzowej oraz przy-
znanie Nagrody Jazzowej
Roku „Złoty Helikon”.

Adres Klubu: KRAKÓW, Marka 15

...kę prowadzającym... Krakowski Jazz-klub

NOWA HUTA. Po okresie zastoju w pracy miejscowego Jazz-klubu następuje reaktywizacja tej pożytecznej placówki. Nie walczymy o ilość, lecz poziom imprez i spotkań. Poza prelekcjami i łączeniem jazzu z poezją (w czym pomaga Koło młodych poetów), specjalną uwagę zwracamy na odpowiednie organizowanie jam-sessions. Ostatnia tego typu impreza stanowiła dla nas prawdziwą ucztę artystyczną. Biesiadnikami byli „goście niebylejacy”: Dyląg, Dąbrowski, Karolak, Kurylewicz, Ptaszyn — obok nich „wschodzące gwiazdki”: T. Wójcik (b), T. Stańko (tp), A. Matyszkowicz (p), W. Perelmutter (dr) oraz nasz zespół klubowy: Z. Irzeński (ts), W. Robotycki (tp), Z. Ząbek (b), Z. Balicki (dr). Młodzi pracują „pod okiem” jednego z weteranów jazzu — A. Thomysa, który często okrasza swoją grą występy naszych muzyków.

Na marginesie — uwaga. Jakiś działacz białostocki skarżył się niedawno na łamach „Jazzu”, że polskie gwiazdy jazzowe „grają przede wszystkim za i dla pieniędzy”. Jest to częściowo zrozumiałe. Natomiast prostujemy: wielu wymienionych wyżej czołowych muzyków nie odmawiało nam swego bezinteresownego udziału w imprezach niedochodowych, których głównym celem była popularyzacja jazzu.

W poszukiwaniu dalszych form pracy — zamierzamy wprowadzić cykl imprez uwzględniających muzykę współczesnej awangardy oraz podjąć próbę łączenia jazzu z baletem oraz ...malarstwem. Dużo sobie obiecujemy ze współpracy Krakowskiego Jazz-klubu i naszym środowiskiem. Ale o tym — innym razem,

Stanisław Florek

No, a to proszę sobie „rozebrać” na czynniki pierwsze, samemu!! Autorka się zmęczyła!

W OBIEKTYWIE • W OBIEKTYWIE



W ZDK HIL zawsze ruch. Dziś to Ognisku Młodych, to Violince — pokaz tanga i madisona. Fot. J. Brożek



Kierownik organizującego się w ZDK nowego zespołu Tadeusza Kodma przy fortepianie w czasie próby.



160
Głos
Nowej
Huty,
1962,
nr 48,
str. 8

Tylko
tyle, że
to
wydanie
1 - 7
grudnia
1962 r.

(a 1
grudnia
to
sobota)



Oto sympatyczna para z zespołu baletowego ZDK, który niedługo wystąpi w występach koncertu organizowanego z okazji otwarcia V Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie. Przynajmniej chyba, że młodzi tancerze posiadają dużo wdzięku i mogą się podobać nawet najbardziej wrednym widzom...

Foto
S. Gawliński



Na zdjęciu — zebranie organizacyjne. Jak wiadomo, zdecydowana przetrąga dzień czuj.

Foto, S. Gawliński



TYTUŁ: „USTAWODAWSTWO PRACY” — PORADNIK DLA RAD ZAWODOWICZY
AUTORZY: A. MIROŃCZUK I CZ. KULIKOWSKI
TREŚĆ: Poradnik omawia podstawowe zasady prawa pracy, omawia obowiązki pracodawcy i pracownika, zasady ustalania wynagrodzenia i na oszczędność sądową.

Wydane: Wydawnictwo Związkowe, cena 15 zł.

TYTUŁ: „BENEFIS KONSPIRATORA”
AUTOR: ST. MIEDZA-TOMASZEWSKI

TREŚĆ: Pamiętnik o trudach pracy konspiracyjnej, przygodach towarzyszących tej pracy i ludziach, którzy tworzyli konspirację. Rekrutowali się z wszelkich sfer i zakładów pracy, a tworzyli ich wspólnie



W innym pokoju lekcja gry na akordeonie.
Fot. S. Gawliński



Od dziś pod każdym brzaskiem czy też ciemną nocą (jeśli takie jeszcze będą)

będzie to:



Szkoła Podstawowa nr 82

im. Świętej Jadwigi Królowej
Polski, os. Kalinowe 17, Kraków



Echo Krakowa 1961, nr16 (19.01.), str. 5

50-lecie big-beatu w Krakowie

„Wszystko zaczęło się w Nowej Hucie”

A po imprezie spotkanie big-beatowców krakowsko-nowohuckich w sprawie koncertu, którego pomysłodawcą jest pan Andrzej Bogunia-Paczyński!

Koncertu 20 stycznia 2011 w (dokładnie) 50 lat po koncercie Czerwonoczarńych w Hali Garaży w Nowej Hucie!

Przyjdźcie, pogadajcie, może coś się wspólnie uda zdziałać !!!

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, Rodzice i Uczniowie

Szkoły Podstawowej Nr 82 zapraszają na

IV Międzszkolny Festiwal Polskiej Piosenki

50-lecie big-beatu w Krakowie

„Wszystko zaczęło się w Nowej Hucie”

Eliminacje wewnętrzne

29 listopada, godzina 16.30

A poza tym wszystkim śpiewamy pięknie: usłyszycie „Trzynastego”, 300 tysięcy gitar, O mnie się nie martw itd. Itd.

O czym z nieskrywaną dumą i radością informuje emerytowana nauczycielka SP 82

Krystyna Downar!

Byle do wiosny, Panie i Panowie!

(nie mogę cholercia zlikwidować tej pustej
strony - ki czort? Jak ostrożnie mawia

Fantom. Zaś te głupie komputery! Mischu,
wrrrrrrrrrrrr! Pacan komputerowy jestem,
przepraszam>